GAZETA USTROŃSKA

FINAŁ BRD

ROWEREM NAD MORZE

NADZIEJA NA SOCZI

Nr 24 (1073) **14 czerwca 2012 r.** **2,10 zł** (w tym 5% Vat) Nakład: 1350 egzemplarzy **ISSN 1231-9651**



12 czerwca, przed meczem z Rosją, przerwa w Gimnazjum nr 2. **Fot. W. Suchta**

PRZEDEPTALIŚMY ŚCIEŻKI

Rozmowa z Davidem Riedlem prokurentem firmy RM Gastro

Wielu ustroniaków mija siedzibę firmy przy ul. Skoczowskiej, ale niewielu wie, czym się firma zajmuje.

RM Gastro powstało w Czechach w 1993 roku i zajęło się zaopatrywaniem restauracji i lokali w specjalistyczny sprzęt gastronomiczny. W 1998 roku uruchomiliśmy pierwszy zakład produkcyjny w Veseli nad Luznici. Zaczynaliśmy od jednej frytkownicy, a teraz mamy ich w ofercie 250 oraz wiele innych nowoczesnych urządzeń sprzedawanych pod marką Gastro. Produkujemy też linie kuchenne Lotus we współpracy ze znaną włoską firmą. To już urządzenia z górnej półki klasy średniej. Pełnimy też rolę centrum logistycznego i dystrybutora na Polskę wyrobów czeskiej firmy

(cd. na str. 2)

KAŻDY GEST KAŻDY POKŁON

W czwartek po uroczystości Trójcy Świętej, zawsze 60 dni po Wielkanocy przypada Boże Ciało. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa obchodziliśmy w tym roku 7 czerwca.

W parafii św. Klemensa w Ustroniu procesja wyruszyła po mszy o godz. 7.30 do ołtarzy: przy ul. M. Konopnickiej, na os. Manhattan przy nieczynnej piekarni, przy skrzyżowaniu ulic Pod Skarpą, Spacerowej i Partyzantów oraz na scenie na Rynku. Za krzyżem szli mężczyźni, dzieci pierwszokomunijne i sypiące kwiaty, ministranci, pod baldachimem niesionym przez strażaków księża z Najświętszym Sakramentem, a później członkowie chóru „Ave”, który śpiewał również podczas mszy św., i wierni.

O istocie tej procesji proboszcz, ks. A. Sapota mówił w kazaniu przy pierwszym ołtarzu:

- Idziemy po raz kolejny ulicami naszego miasta, ażeby oddać cześć Jezusowi Chrystusowi Eucharystycznemu (…) Przystajemy w czterech miejscach, odprawiamy modlitwy, słuchamy

(cd. na str. 5)

PRZEDEPTALIŚMY ŚCIEŻKI

(cd. ze str. 1)



D. Riedel.

Retigo, również produkującej wyposażenie kuchni dla hoteli, domów wczasowych itd.

Dlaczego tak duża firma zdecydowała się obrać Ustroń na swoją siedzibę?

To moja decyzja, do której, prawdę mówiąc, musiałem mocno przekonywać współpracowników. Nie było łatwo rozpocząć tu działalność. Nieprzetarte były ścieżki dla przedsiębiorców, nie było mechanizmów ułatwiających rozwinięcie firmy. Mimo że żyjemy niemal na granicy, tutejszy rynek jest trudny dla czeskich firm, ale również innych zagranicznych biznesmenów. Żeby załatwić wszystkie formalności, musieliśmy się mocno natrudzić. Korzystaliśmy z pośrednictwa różnych ludzi, a nie do końca byliśmy z tego zadowoleni. Okazywało się, że wszyscy nastawieni są od razu na zysk i koszty były dużo większe, niż gdybyśmy sami wszystko załatwiali. To z kolei było praktycznie niemożliwe, bo nie znaliśmy do końca polskich realiów. W niektórych miastach istnieją parki przedsiębiorczości, instytucje doradcze i podobne pomocne narzędzia biznesowe. Tu tego nie było, więc na początku poruszaliśmy się trochę po omacku.

I mimo tych wszystkich przeszkód zdecydowaliście się na to?

Tak, bo zakochałem się w Ustroniu. Mieszkam w Czechach, niedaleko od waszego miasta, ale po raz pierwszy odwiedziłem je na początku lat 90. Wcześniej przez całe dzieciństwo i młodość, jakoś nie udało mi się tu trafić. A jest to dla mnie piękne miejsce, perła położona u stóp Beskidów. Zachwycił mnie krajobraz, zabudowa, klimat i charakter Ustronia. Przez te lata miasto jeszcze wypiękniało i cały czas się rozwija. Początki były trudne, ale nie żałuję.

Co pana najbardziej zaskoczyło w Polsce, jeśli chodzi o sprawy związane z gospodarką?

W Czechach na pewno są niższe podatki i mniej skomplikowane procedury. Nigdzie już chyba na świecie nie funkcjonuje taka forma własności jak użytkowanie wieczyste, a to nas właśnie dotyczy. Modernizujemy olbrzymi budynek, teren wokół niego, ponosimy koszty z tytułu użytkowania, a nie jest to nasze. To dziwna sytuacja.

To przejdźmy teraz do tego, gdzie leży ten budynek i teren.

Nasza firma kupiła jedną z hal na terenie ustrońskiej Kuźni, czyli 7 tys. metrów kwadratowych. Jest to budynek znajdujący się przy ul. Sportowej. We wrześniu planujemy otwarcie nowej siedziby i tam przenosimy biura z ul. Skoczowskiej. W nowym miejscu znajdą swoje miejsce magazyny, będzie duża powierzchnia przeznaczona na ekspozycję naszych urządzeń, sale konferencyjne, szkoleniowe oraz apartamenty dla gości.

Przebudowa takich poprzemysłowych hal nie jest łatwa.

Nie, fachowcy mówili nam oczywiście, że tańsze byłoby wybudowanie siedziby od nowa niż remontowanie starych magazynów, ale bardzo podoba nam się industrialna estetyka byłego zakładu kuźniczego oraz najbliższa okolica. Mamy zamiar zachować część elementów fabrycznych i styl hali. Na przykład zostawiamy jeden z dwóch elementów umiejscowionych na dachu. W miejsce drugiego powstanie świetlik, który będzie stanowił przeszklony dach sal i pokoi gościnnych dla naszych współpracowników i kontrahentów.

Czy dużo osób zostanie zatrudnionych?

Jeszcze do końca nie wiemy, jak duża będzie kadra pracowników. Już w tej chwili pracuje około 30 nowych osób. 90 procent wszystkich naszych pracowników to ustroniacy. Myślę, że dobrze o nich dbamy, szkolimy, uczymy języków.

W tej chwili coraz częściej pojawiają się ogłoszenia o kursach języka czeskiego. Przyda się ten język? Jak pan widzi przyszłość polsko-czeskiego biznesu na naszym terenie.

Języka zawsze warto się uczyć, jednak nie ludzie znający język czeski sprawią, że Czesi zaczną inwestować w Polsce. Jest im trudno i nie mają wsparcia, tak jak my nie mieliśmy. Czasem, szukając informacji o Polsce, o zasadach i perspektywach inwestowania, trafiają do nas, bo my już przedeptaliśmy ścieżki. Dla mnie zastanawiający jest kompletny brak reklamy waszego miasta po stronie czeskiej. Dziwi się pani, że byłem w Ustroniu po raz pierwszy dopiero w latach 90., ale niektórzy moi znajomi nie byli tu w ogóle, choć mieszkają, można powiedzieć za Czantorią. Jestem naprawdę ambasadorem Ustronia w Czechach i chwalę to miejsce przy każdej okazji. Co ciekawe, Czesi i Słowacy mocno się u was reklamują i dzięki temu mają pełne hotele i pensjonaty. Teraz kursy walut tak się kształtują, że moim rodakom opłacałoby się tu przyjechać, ale nie ma informacji. Bardzo wielu Polaków zakłada firmy w Czechach, bo jest łatwiej i taniej, i raczej nie ma odwrotnej tendencji.

Czy jest i jak układa się współpraca z władzami samorządowymi Ustronia?

Kontakty są sporadyczne. Zwróciliśmy się na początku inwestycji z prośbą o zwolnienie z podatku od nieruchomości do momentu rozpoczęcia działalności, ale otrzymaliśmy odmowną odpowiedź. Tego też nie ma w Czechach. Wkładamy w budynek olbrzymie pieniądze, zatrudniamy ludzi, angażujemy firmy, zmieniamy na lepsze teren Kuźni, ale też i miasta. Na razie są tylko wydatki, a nie zyski, ale podatki trzeba płacić.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: **Monika Niemiec**

---

to i owo z okolicy

Kilkunastu policjantów z garnizonu cieszyńskiego pełni służbę na EURO 2012. Są to funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego (jeden z Komisariatu w Ustroniu), z drogówki oraz przewodnik psa. Zostali oni skierowani głównie do Wrocławia, by wesprzeć tamtejszą policję. Jeden z cieszyńskich policjantów jest oficerem łącznikowym drużyny Czech.

Na początku sierpnia w Cieszynie ruszy kolejna edycja Letniej Szkoły Języka, Literatury i Kultury Polskiej. Zajęcia zorganizowane zostaną w kampusie Uniwersytetu Śląskiego. Spodziewany jest udział kilkuset polonusów i obcokrajowców.

* * *

Ogólnopolskie Zrzeszenie Szpitali Akredytowanych uzupełniło skład swojego zarządu. Sekretarzem wybrano Annę Bednarską-Czerwińską, dyrektora Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie. Stanowisko to piastowała dotąd Agnieszka Pachcierz, która została podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia. Nieoficjalnie jest ona wymieniana jako kandydat na stanowisko prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

* * *

Zakończył się nabór do przedszkoli. W powiecie cieszyńskim zabrakło miejsca dla ponad 430 pociech, w tym dla 130 w samym Cieszynie. Podczas wakacji, po weryfikacji zgłoszeń, planowany jest nabór uzupełniający.

* * *

Cieszyński Klub Hokejowy prowadzi... sekcję hippiczną. Jazdy konnej uczą się w niej dzieci i młodzież. Organizowane są również zawody w skokach przez przeszkody, m.in. o Puchar Księstwa Cieszyńskiego.

* * *

Puńcówka od kilku lat jest mniej groźna dla położonych nad nią gospodarstw. Wcześniej często występowała z koryta i podtapiała posesje. Po regulacji wszystko jest pod kontrolą.

* * *

Druga w Polsce pod względem grubości jodła rośnie w Brennej Hołcynie. Drzewo to liczy sobie więcej niż 200 lat. Ma ponad 420 cm w obwodzie oraz prawie 50 metrów wysokości. Jodła z Brennej ustępuje wielkością jedynie jeszcze bardziej okazałej „siostrze" z Gór Świętokrzyskich. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI
Olga Gajdzica z Drogomyśla i **Henryk Hussar** z Ustronia
Izabela Zwias z Ustronia i **Adam Deda** z Ustronia
Monika Tometczak z Ustronia i **Paweł Matuszka** z Ustronia
Marta Konieczna z Wrocławia i **Artur Zawada** z Ustronia
Dorota Wantulok z Ustronia i **Jarosław Wilczek** z Ustronia
Kinga Kobielus z Pisarzowic i **Michał Brunner** z Ustronia

* * *

PROJEKCJA FILMU ODWAŻNI Z OKAZJI DNIA OJCA

Z okazji Dnia Ojca, w środę, 20 czerwca o godz. 19 odbędzie się projekcja filmu „Odważni" (reż. Alexa Kendricka, twórcy filmu „Próba ogniowa"). Hasło promujące film brzmi: „Honory zdobywa się najpierw w domu". Opowiada o odwadze, wyzwaniach i wyborach współczesnych ojców. Na projekcję zapraszamy wszystkich ojców z rodzinami (dzieci powyżej 15 lat). Film zostanie wyświetlony w budynku Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja, na ul. 3 Maja 14. Wstęp wolny.

* * *

WYKŁAD PROFESORA

25 czerwca w Muzeum Zbiory Marii Skalickiej o godz. 17.00 odbędzie się wykład profesora Daniela Kadłubca pt.: „Idym do św. Jana, aby mi posłoł galana".

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Józef Tomaszko	lat 75	ul. Wiśniowa
Józef Bujok	lat 70	os. Manhatan

Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Matki

śp. Wacławy Piątek

lek. med. Walterowi Piątkowi
oraz jego najbliższym

składają

pracownicy
Praktyki Grupowej Lekarzy w Ustroniu

Serdeczne podziękowania
za udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Marzeny Stróżeckiej

bliższej i dalszej rodzinie, sąsiadom,
koleżankom i kolegom oraz delegacjom

składa
mąż i córka

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom. 502 715 339

STRAŻ MIEJSKA

tel. 854 34 83, 604 55 83 21

4 VI 2012 r.
Kontrola wywozu odpadów komunalnych na posesjach przy ul. Akacjowej.
5 i 6 VI 2012 r.
Pomoc w zabezpieczeniu ogólnopolskiego finału turnieju Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym.
6 VI 2012 r.
Ciąg dalszy kontroli wywozu odpadów komunalnych przy ul. Akacjowej.
6 VI 2012 r.
Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę, który parkował na ul. Sanatoryjnej mimo zakazu zatrzymywania się.
7 VI 2012 r.
Zabezpieczenie porządkowe podczas procesji Bożego Ciała.
7 VI 2012 r.
Zabezpieczenie porządkowe na Równicy podczas nabożeństwa przy Kamieniu.
8 VI 2012 r.
Strażnicy otrzymali zgłoszenie o padniętej sarnie przy ul. Szpitalnej. Pogotowie sanitarne zabrało zwierzę do utylizacji.
9 VI 2012 r.
Kolejna padnięta sarna, tym razem przy jednym z domów wczasowych przy ul. Stromej. Wezwano pogotowie sanitarne. **(mn)**

KRONIKA POLICYJNA

POLICJA tel. 856 38 10

3/4 VI 2012 r.
Na terenie zakładu przy ul. Daszyńskiego włamano się do zbiornika samochodu kamaz z którego skradziono olej napędowy.
4 VI 2012 r.
Zgłoszono kradzież roweru marki Merida, do której doszło 30.05.2012 w godzinach 20.30-22.00 na ul. Daszyńskiego.
3/4 VI 2012 r.
Na parkingu przy bloku nr 1 na osiedlu Manhatan skradziono lusterko z samochodu Fiat Bravo.
8 VI 2012 r.
Na ul. 3 Maja zatrzymano mieszkańca Sosnowca kierującego rowerem w stanie nietrzeźwym 0,86 mg/l.



USŁUGI TRANSPORTOWE WYWROTKĄ,
PRZEPROWADZKI,
PRZEWÓZ MEBLI, ITP.
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE:
PIWNIC,GARAŻY,
STRYCHÓW, BUDYNKÓW GOSPODARCZYCH.
WYWÓZ ZBĘDNYCH RZECZY
tel. 509 377 370, 514 809 114

wczasy, wycieczki, bilety, żeglarstwo
mea travel
Atrakcyjne oferty LAST MINUTE!!!
Np. KORFU, autokar, 10 noclegów 499,- PLN
Ustroń, Rynek 3, 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

PREZENTACJA PRZYRODNIKA USTROŃSKIEGO

Polski Klub Ekologiczny, Urząd Miasta i Nadleśnictwo Ustroń zapraszają na prezentację XI zeszytu Przyrodnika Ustrońskiego, która odbędzie się w czwartek 21 czerwca o godz. 17 w RLOEE „Leśnik" w Jaszowcu.

REKRUTACJA DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego z siedzibą w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka" informuje, że rekrutacja do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2012/2013 odbywa się do końca czerwca oraz od 29 sierpnia br. (z wyłączeniem miesięcy wakacyjnych). Zapisy w klasach: pianina, keyboardu, fletu, skrzypiec, akordeonu, gitary, saksofonu, klarnetu (nowość), śpiewu rozrywkowego oraz przedszkola muzycznego przyjmuje kierownik Ogniska Agnieszka Durlow, tel. 501 057 750.

Opłaty czesnego wynoszą: 130 zł za miesiąc (lekcje 1 x 45 min./tyg.), 150 zł za miesiąc (lekcje 2 x 30 min./tyg.), 50 zł za miesiąc (lekcje grupowe w przedszkolu muzycznym 1 x 45 min./tyg.). Ponadto obowiązuje jednorazowa składka członkowska w wysokości 25 zł. **Zarząd TKA**



Przy kamieniu grała orkiestra diecezjalna. Fot. W. Suchta

WSPÓLNA MODLITWA

7 czerwca na Równicy przy kamieniu zebrali się na nabożeństwie wierni Kościoła ewnagelicko-augsburskiego. Wszystkich przybyłych witał proboszcz parafii ap. Jakuba w Ustroniu ks. Piotr Wowry. Wraz z nim nabożeństwo prowadzili ks. radca Henryk Reske z Orzesza, ks. wikariusz Michał Matuszek oraz magister teologii, praktykant Dariusz Lerch.

- Drodzy pielgrzymi, przybyliście tu z różnych stron naszego kraju, również spoza granic, aby w tym absolutnie wyjątkowym miejscu otwierać swoje serca, słuchać Bożego Słowa, by w tym miejscu odczuwać powiew Ducha Świętego – mówił w pierwszych słowach kazania ks. H. Reske. Następnie mówił m.in.:

- Z różnych miejsc, różnymi sposobami dotarliśmy dzisiaj na to miejsce. Większość z nas przybyła samochodami, część autobusami, część pieszo. Ten ostatni odcinek wędrówki przebyliśmy wszyscy w sposób jednakowy, tak jak czynili to nasi ojcowie przed wiekami, którzy przybywali tu wyłącznie pieszo, po cichu, z mozołem, w różnych warunkach i różnych okolicznościach. Pomimo że świat się zmienia i zmieniają się warunki życia, to dziś możemy powiedzieć: „Dobrze, że w tej kwestii nic nie zmieniło się od wieków.” Bo właśnie ten sposób przybywania na to miejsce jest najlepszą, najwierniejszą lekcją naszej ewangelickiej historii. Olbrzymia rzesza ludzi, których serca porusza Bóg, bo dzisiaj przybyliśmy tu poruszeni przez Ducha Bożego, przez Jego Słowo. Przybyliśmy tutaj, aby pokazać się przed obliczem Bożym, przed obliczem naszego Pana. Zdajmy sobie z tego sprawę, że przychodzimy na modlitwę nie po to, by pokazać się ludziom, ale by pokazać się Panu, naszemu Bogu. Przyszliśmy tu z pragnienia serca, potrzeby serca, tak jak mówi Słowo Boże. Od samego początku, kiedy Bóg wybrał sobie swój lud, największą troską było dbanie o jego religijną świadomość, o to, żeby Izrael wiedział, czyją jest własnością. (...) Świadomość przebywania w Bożej bliskości, otwarcie się na Jego Słowo, gotowość bycia Mu posłusznym, kształtuje sposób naszego życia, sposób naszego myślenia, kształtuje i tworzy naszą moralność, którą praktykujemy na co dzień, w środowisku, w którym żyjemy, wśród ludzi, którzy widzą nas w przeróżnych okolicznościach naszego życia, nie tylko na pokaz. Nasza wiara, nasz Bóg kształtuje nasze życie. Bóg w swojej wierności nigdy nie porzucił swojego ludu, choć wiedział, że to właśnie ludzie, których on ukochał, nie raz w swoim życiu przez wszystkie pokolenia staną przed taką pokusą, by nie raz zwątpić, by nie raz Go porzucić, by nie raz od Niego się odwrócić, ale by mieć zawsze świadomość szansy powrotu wiedząc, że Bóg trwa przez wieki, że jest niewzruszony jak skała, że jest niewzruszony jak głaz, także jak te głazy, które stoją na tym miejscu, przypominając o stałości, nieprzemijalności, o wieczności Boga. Drogi, wielki zborze! Życie pokazało, tak jak przewidział to Pan Bóg, i ciągle pokazuje na przykładzie życia każdego z nas, że niejednokrotnie ulegamy pokusie zwątpienia, ale dobrze jeśli znajdujemy drogę z powrotem. (...) Ci, którzy tutaj modlili się, są dla nas po wiekach bohaterami wiary, są tymi, których warto naśladować w ich wierności. To wzorzec godny naśladowania. (...) Dzisiejsze czasy, mimo wielu udogodnień, nie są łatwe. Wielu ludzi idzie na kompromis, w stronę wygodnictwa. Dzisiaj nie jest czas by utyskiwać, ale by cieszyć się, że wielu ludzi przybywa, żeby się modlić, żeby okazać bojaźń przed Panem, szacunek wobec Jego Słowa. Nasza obecność tutaj jest powodowana potrzebą wspólnego bycia, wspólnej modlitwy, wspólnego trwania z nadzieją, że kiedyś przejdziemy do wieczności.

W tym roku nabożeństwo na Równicy zgromadziło ponad 1500 wiernych. Śpiewał chór ewangelicki z parafii w Polanie, a grała dęta orkiestra diecezjalna. Na zakończenie ks. H. Reske modlił się słowami:

- Jakże nie dziękować Ci za to miejsce sprzed wieków, miejsce, w którym nasi przodkowie odnajdywali spokój, bezpieczeństwo i Twoją bliskość. O Panie, Ty zgromadziłeś nas, według Twojego Słowa, Ty poruszasz Duchem Świętym nasze serca. Dlatego wysławiamy Ciebie, że Ty prowadzisz swój lud, że każdego z nas prowadzisz do naszej Ziemi Obiecanej. Wszechmocny Trójjedyny Boże, umocnij nasze rodziny, umocnij naszą wiarę jako rodziców, abyśmy mogli przekazywać ją swoim dzieciom, byśmy mogli umacniać naszą młodzież, która poszukuje kierunków i wzorców swojego życia. Racz o Panie pielgrzymować z nami, do naszych domów, do naszych parafii i naszych kościołów. Błogosław to miejsce na wieki, aby było ono znakiem Twojej obecności i Twojego błogosławieństwa, przez Jezusa Chrystusa, naszego umiłowanego Zbawcę, amen.

Wojsław Suchta



Kazanie wygłosił ks. H. Reske. Fot. W. Suchta



KAŻDY GEST KAŻDY POKŁON

(cd. ze str. 1)

Ewangelii i idziemy dalej, żeby dotrzeć do tego miejsca, z którego wyszliśmy, czyli do kościoła. Bo celem procesji nie jest dojście do czegoś, celem procesji jest po prostu pójście. Człowiek wyraża się w bardzo różny sposób, ale przede wszystkim wyraża się w swoim ciele. Dlatego ruch, dlatego gest, dlatego to wszystko, co ciało może uczynić, także bierze udział w wyznawaniu wiary, bierze udział w oddaniu czci Chrystusowi. Przez pójście, przez przyklęknięcie, przez taki czy inny gest także wyrażamy naszą wiarę. Dlatego w tym pójściu na procesję w dniu Bożego Ciała, gdy oddajemy cześć Chrystusowi właśnie tę cześć ukazujemy w naszych gestach i to w gestach każdych, bo każde przyklęknięcie, każde stanięcie na baczność, każdy znak krzyża, każdy pokłon może i powinien być znakiem naszej wiary. (…)

W trzecim kazaniu ks. A. Sapota skupił się na pojęciu wspólnoty:

- Idziemy naszymi ulicami, idziemy, żeby oddać cześć Panu i idziemy wspólnotą, bo wiara jest rzeczą indywidualną, ale wiarę można praktykować we wspólnocie (…) We wspólnocie się rodzimy, we wspólnocie się wychowujemy, we wspólnocie żyjemy i we wspólnocie kształtujemy nasze osobowości. Kościół jest tą najpiękniejszą wspólnotą i jest tą największą z rodzin. (…) Dlatego kształtowanie mojej osobistej wiary, dlatego moje osobiste uczynki są tak ważne, są ważne w każdym wymiarze i w każdej sytuacji. Są ważne dla mnie samego i są ważne dla wspólnoty, w której żyję. Dlatego niech Chrystus, nasz przewodnik, będzie tym, który nam ciągle dopomaga i wspomaga. I, przyjmując kolejny raz błogosławieństwo, dziękujmy Bogu za to, że żyjemy we wspólnocie ludzi wierzących, że możemy kształtować naszą wiarę, i obyśmy w tej wierze żyjąc, mogli w tej wierze umrzeć i za tą wiarę dostąpić radości życia wiecznego. **Monika Niemiec**



gotówka tania jak barszcz
wyprzedaż kredytów gotówkowych
getinbank www.getinbank.pl
Ustroń, ul. Rynek, tel. 33 854 25 22

Zdaniem Burmistrza

O zadłużeniu miasta mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Ostatnio nośnym tematem jest zadłużenie sektora finansów publicznych, również w wymiarze samorządowym. Dług publiczny powoduje kłopoty całych państw, w tym pozostających w strefie euro, co do niedawna było tematem abstrakcyjnym.

Od kilku lat trwa batalia rządu z samorządami odnośnie limitów zadłużeń, czyli sposobów obliczania zadłużenia i jego obsługi. Wszystko to ma na celu ustabilizowanie finansów publicznych, a jednym z elementów zadłużenia państwa jest zadłużenie samorządów terytorialnych, czyli gmin, powiatów i województw. Samorządy korzystające z programów unijnych weszły w nowy etap zaciągania kredytów na finansowanie projektów realizowanych z unijnych środków pomocowych. Progiem dla samorządów jest możliwość zadłużenia się w wysokości do 60% w stosunku do dochodów.

W Ustroniu staramy się utrzymywać pewien bezpieczny poziom zadłużenia. Rok 2011 zakończyliśmy 20% poziomem zadłużenia przy dopuszczalnym do 60%. Roczna obsługa długu w stosunku do dochodu wyniosła 8,5% przy dopuszczalnych 15%. Kwotowo to spłaconych około 5 mln zł przy łącznym długu około 12 mln zł na koniec 2011 r. Jak łatwo zauważyć prawie połowa zadłużenia została spłacona w ciągu roku, co jest dobrym wynikiem.

Źródłem naszego zadłużenia są wydatki inwestycyjne, czyli miasto zaciąga kredyty i pożyczki wyłącznie na realizację zadań inwestycyjnych. Dotyczy to Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, czyli pożyczek preferencyjnych z możliwością częściowego umorzenia na inwestycje ekologiczne, głównie kanalizację, ale także działania zawiązane z ochroną powietrza, termomodernizacją. Zaciągamy także kredyty inwestycyjne na współfinansowanie czy prefinansowanie głównie projektów unijnych. Tak wspieraliśmy się w przypadku takich zadań jak ośrodek zdrowia, hala przy SP-1, amfiteatr, pijalnia wód na Zawodziu, Centrum pod Jednym Dachem czy droga pod skarpą. Zaciągamy kredyty, a spłacamy w dużej części ze zwrotów po zakończeniu projektu unijnego.

Jak już wspomniałem, ubiegły rok udało się zakończyć dość dobrym wynikiem, także dlatego, że po raz pierwszy od paru lat udało się więcej spłacić niż zaciągnąć nowych zobowiązań To duży sukces, wziąwszy pod uwagę, że nie zwalnialiśmy tempa inwestycyjnego i kontynuowaliśmy inwestycje rozpoczęte. Było to możliwe dzięki surowej dyscyplinie wydatkowej i dbałości o dochody gminy, bo tylko połączenie tych dwóch działań może przynieść pozytywne efekty. Notował: **(ws)**



WZMOCNIONE MAŁŻEŃSTWO

W sobotę, 2 czerwca w Hotelu Gołębiewski w Wiśle odbyła się konferencja dla małżeństw pt. „Wzmocnione małżeństwo”. Do Wisły przyjechało prawie 150 małżeństw z różnych stron Polski, Czech i Niemiec. Wykładowcami konferencji byli Alina i Henryk Wieja. W jednym ze swoich wykładów Henryk Wieja zachęcał, by w żadnym małżeństwie nie zabrakło okazywania sobie akceptacji, afirmacji i adoracji. Wspieranie, okazywanie sobie uczuć i akceptacji oraz obdarowywanie pochwałami – to podstawowe potrzeby każdego ze współmałżonków. Pomiędzy wykładami można było wysłuchać pełne humoru, a także poruszające historie z życia. Estella i Rafał Korzeń z Ustronia, Anna i Krzysztof Dudek z Jasła oraz Małgorzata i Grzegorz Gruszczyńscy z Namysłowa, opowiedzieli o tym, jak Pan Bóg wzmacnia ich małżeństwo. Mottem przewodnim konferencji były słowa apostoła Pawła z listu do Filipian: *Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie*. Z relacji uczestników konferencji wiemy, że było to bardzo wartościowe i zachęcające wydarzenie. Jedno z małżeństw w swojej ankiecie napisało: „Czujemy się zachęceni do pielęgnowania i pracy nad naszym małżeństwem. Otrzymaliśmy też nadzieję na to, że Bóg wzmocni naszą relację”. Zachęcamy wszystkie małżeństwa, które nie zdążyły zapisać się na Konferencję, do przesłuchania wykładów, które ukażą się na płytach MP3 oraz DVD dostępne w sklepie internetowym na: www.koinonia.org.pl.

WAKACJE Z PRAŻAKÓWKĄ

WARSZTATY ARTYSTYCZNE
2.07 - 3.07.2012 r. godz. 10.00 - 14.00

Poniedziałek:
warsztaty rękodzieła s.8, II p.– Katarzyna Rymanowska
warsztaty tańca nowoczesnego s.7, I p. – Anna Darmstaedter

Wtorek:
warsztaty tańca break dance s.7, I p. – Wojciech Twardzik
zajęcia komputerowe s.13, I p. – Anna Darmstaedter

Wstęp wolny



Przed rokiem nad Wisłą. Czekamy na taką pogodę. Fot. W. Suchta

WARSZTATY TWÓRCZEGO RECYKLINGU
– czyli jak można zrobić coś z niczego
4.07 - 6.07.2012 r. godz. 10.00 - 14.00
sala nr 8 (II piętro)

Twórczy recykling to przerabianie niepotrzebnych ubrań, zepsutych przedmiotów oraz rzeczy, które powszechnie nazywamy śmieciami, na coś nowego, potrzebnego i ładnego. Warsztaty te mają na celu rozwój wyobraźni i rozbudzenie kreatywności dzieci i młodzieży. Grupa warsztatowa liczyć może maksymalnie 20 osób. Prowadzenie: Grażyna Sładeczek

Cena za udział w warsztatach: 30 zł (3 dni).

WARSZTATY DECOUPAGE
9.07 - 10.07.2012 r. godz. 10.00 - 14.00
sala nr 8 (II piętro)

Zajęcia mają na celu naukę oryginalnej techniki zdobniczej propagowanej w szeroko rozumianych kręgach dekoratorskich.

W ramach zgłębiania techniki **decoupage** będzie okazja poznać: cieniowanie klasyczne, postarzanie przedmiotów metodą dekoracji na szkle, drewnie, plastiku i ceramice oraz sposób artystycznego wykorzystywania gotowych wzorów z serwetek, papieru dekoracyjnego i ryżowego. Grupa warsztatowa liczyć może maksymalnie 20 osób. Prowadzenie: Tomasz Rzeźniczek

Cena za udział w warsztatach decoupage: 20 zł (2 dni)

WARSZTATY ARTYSTYCZNE
11.07 – 13.07.2012 r. godz. 10.00 – 14.00

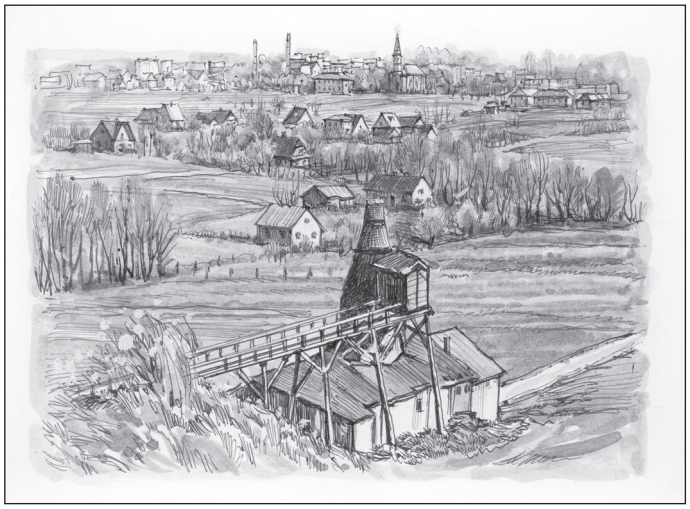
Środa: warsztaty plastyczne s.8, II p. – Patrycja Picha
warsztaty tańca nowoczesnego s.7, I p. – Katarzyna Rymanowska

Czwartek:
zajęcia komputerowe s.13, I p. – Gabriel Grzesiak
warsztaty rękodzieła s.8, II p. – Katarzyna Rymanowska

Piątek:
warsztaty plastyczne s.8, II p. – Patrycja Picha
warsztaty tańca nowoczesnego s.7, I p. – Katarzyna Rymanowska

Wstęp wolny

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu MDK „Prażakówka” do 22 czerwca 2012 r. w godz. 8.00 – 16.00.



Panorama Ustronia z Jelenicy - lata 60. Na pierwszym planie wapiennik, którego właścicielami w okresie międzywojennym byli Paweł Szarzec i Paweł Cichy, a który po wojnie został upaństwowiony. Obiekt po przebudowie i zmianie funkcji istnieje do dziś. W tle kościół ewangelicki i Kuźnia Ustroń.

Książkę „Dawny Ustroń w grafice Bogusława Heczki" można nabyć w Informacji Turystycznej na rynku i w Galerii Rynek w budynku biblioteki.

SKUPUJEMY ZUŻYTY SPRZĘT AGD

oraz inne surowce wtórne:
. złom stalowy, złom metali kolorowych
. akumulatory, makulaturę
. zużyty sprzęt AGD

Możliwość odbioru towaru od klienta.

tel. 33 854 40 37, 600 872 849
Ustroń, ul. Fabryczna 7

ALMET

AUTO-KASACJA

wydawanie zaświadczeń
skup złomu i metali kolorowych
dojazd do klienta

Dębowiec, ul. Spółdzielcza 12
tel. 33/851 01 15, 795 522 245

W dawnym USTRONIU

Prezentujemy unikatową kartę pocztową pochodzącą z drugiej dekady XX wieku, sygnowaną przez ustrońską Fabrykę Śrub i Wyrobów Kutych Towarzystwo Akcyjne „Brevillier & Co. u. A. Urban & Söhne", która przedstawia zdjęcie wykonane w biurze tegoż zakładu. Od lewej strony: nn, Helena Nowicka z domu Tetrzew, Jan Tomiczek – tokarz zatrudniony w miejscowej hucie, autor „Pamiętnika z lat 1893-1920", Karol Hoheisel – księgowy w fabryce, pierwszy komendant zakładowej straży pożarnej, jeden z fundatorów obudowy pomnika przy źródle Karola w 1917 r., przedwojenny właściciel willi „Olga"w Ustroniu (obecnie ul. Cieszyńska 1), nn. Pocztówkę udostępnił Stanisław Tomiczek. Więcej fotografii z jego zbiorów rodzinnych znajdzie się w kolejnym „Pamiętniku Ustrońskim". **Bożena Kubień**



XXXV BRD



Gwiazdą otwarcia był K. Kajetanowicz. Fot. W. Suchta



Przemarsz do amfiteatru. Fot. W. Suchta



Poza turniejem wystąpiła drużyna z SP-2. Fot. W. Suchta

Od 4 do 6 czerwca odbył się w Ustroniu Finał XXXV Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, w którym uczestniczyło 16 drużyn w kategorii szkół podstawowych oraz 16 drużyn w kategorii szkół gimnazjalnych. Wszystkie te drużyny to zwycięzcy eliminacji wojewódzkich turnieju. Razem z opiekunami i osobami towarzyszącymi gościliśmy 144 osoby. Wiele z nich znało się już z poprzednich turniejów. Instruktorzy witali się z dyrektor SP-2 w Ustroniu i asp. sztabowym Ireneuszem Korzonkiem, których poznali 14 lat temu podczas krajowego finału w Międzyzdrojach. Wówczas drużyna z Ustronia również doszła do tego najważniejszego etapu. W tym roku reprezentanci SP-2 startowali, choć nie byli klasyfikowani.

Rywalizacja rozpoczęła się już w piątek testem ze znajomości przepisów ruchu drogowego, które zostały przygotowane przez ekspertów z Biura Ruchu Drogowego KG Policji. Trzeba podkreślić, że Sędzią Głównym Finału XXXV Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego był mł. insp. Marek Konkolewski z Biura Ruchu Drogowego KG Policji. Następnego dnia o 9.30 na ustrońskim Rynku oficjalnego otwarcia dokonał burmistrz Ireneusz Szarzec, który przywitał znamienitych gości, uczestników konkursu oraz organizatorów. Uroczyste otwarcie połączone było z występami zespołów dziecięcych. Gościem specjalnym był Kajetan Kajetanowicz – dwukrotny rajdowy mistrz Polski 2010 i 2011, który zrobił prawdziwą furorę wśród młodzieży. Spotkanie z rajdowcem było prawdziwą atrakcją imprezy, uczestnicy turnieju mogli się przywitać z mistrzem, a ten rozdawał plakaty i autografy. Następnie poprowadził wszystkich z Rynku do amfiteatru. W Parku Kuracyjnym mistrz Polski zorganizował dla widzów pokaz swoich umiejętności podczas jazdy rajdowym subaru. Było na co popatrzeć. Po tym występie, drużyny biorące udział w finale turnieju, rywalizowały w konkurencji jazdy rowerem po torze przeszkód i miasteczku ruchu drogowego. W trzecim dniu turnieju finaliści startowali w konkurencji udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej a następnie, po podliczeniu wszystkich wyników, w amfiteatrze rozpoczęło się uroczyste zakończenie Finału połączone z rozdaniem atrakcyjnych nagród i dyplomów. Nagrody i dyplomy wręczali sponsorzy oraz zaproszeni goście. Furorę zrobiła Karolina Kidoń zwłaszcza podczas śpiewania piosenki Tiny Turner. Widownia szalała, machała szalikami, robiła meksykańską falę i wszyscy poczuli się „the best”.Wśród szkół podstawowych najlepsze były: 1. SP w Stroniu woj. małopolskie; 2. SP 1 w Koluszkach woj. łódzkie; 3. SP 6 w Rzeszowie woj. podkarpackie. Wśród gimnazjów: 1. Publiczne Gimnazjum nr 1 we Włoszczowej woj. świętokrzyskie; 2. Publiczne Gimnazjum w Izbicku woj. opolskie; 3. Publiczne Gimnazjum w Czarnej woj. podkarpackie. **Jolanta Grzybek**



LETNIE SPOTKANIA

Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” w okresie od wiosny do jesieni organizuje dla swoich sympatyków spotkania wyjazdowe do ciekawych miejsc w okolicy. 19 maja odwiedziliśmy przepiękne ogrody japońskie na Śląsku trasą przez Janowice, Pisarzowice, Goczałkowice oraz Zamek Myśliwski w Promnicach – rewelacyjne miejsce do rekreacji sportowo-turystycznej i wodnej.

Tym razem odwiedzimy Pszczynę, a tam zwiedzać będziemy Muzeum Zamkowe, park wokół zamku, a także skansen i zagrodę żubrów. Wyjazd w sobotę, 30 czerwca (spod Lidla) o godz. 9.00 powrót na godz. 17.30. Zapisy przyjmujemy telefonicznie pod nr. tel. 858 78 44 od poniedziałku do piątku w godz. 11- 16. Zgłoszenia przyjmujemy do 28 czerwca. Ilość miejsc ograniczona. Koszt udziału 40 zł (przejazd oraz bilety wstępu).

WIEM BO CHCĘ

30 maja w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się międzyszkolny konkurs dla uczniów klas I – III „Wiem, bo chcę”. Brało w nim udział 45 dzieci ze wszystkich ustrońskich szkół. Konkurs został zorganizowany przez nauczycieli SP 1 we współpracy z Ośrodkiem Doskonalenia Zawodowego „Publisher-Innowacje” w Cieszynie. Autorką wszystkich pytań oraz oceniającą prace uczniów była Eleonora Nieurzyła, wieloletni konsultant i metodyk edukacji wczesnoszkolnej oraz pracownik Uniwersytetu Śląskiego. Laureaci konkursu: klasy pierwsze: 1. Wiktoria Turoń SP3; 2. Zuzanna Macura SP5; 3. Marlena Czura SP6; klasy drugie: 1. Szymon Heczko SP6; 2. Wojciech Kondziela SP1; 3. Stanisław Loter SP2; klasy trzecie: 1. Małgorzata Nowak SP2, 2. Szymon Seklecki SP1, 3. Tomasz Tomaszko SP6. Gratulujemy dzieciom i ich nauczycielom, tym bardziej, że zadania konkursowe jak zwykle były bardzo trudne, wymagające logicznego rozumowania, twórczego podejścia i pomysłowości!

Organizatorzy dziękują Nadleśnictwu Ustroń, Gdańskiemu Wydawnictwu Oświatowemu i Radzie Rodziców przy SP1 za ufundowanie upominków i poczęstunku dla dzieci.



POD OBSERWACJĄ

Boisko do koszykówki znajdujące się koło budynku biblioteki jest już pod stałym nadzorem kamer. Za ich pośrednictwem stróże prawa mogą obserwować, co dzieje się na samym boisku oraz w jego okolicy. Taki podgląd może się przydać korzystającym z boiska, gdy chcą sprawdzić, czy w danej chwili jest dostępne. Oczywiście kamera ma powstrzymać wandali i chuliganów przed dewastacją boiska i okolicy. Obraz z kamery polecić można również rodzicom, którzy sprawdzą, czy ich pociechy, faktycznie poszły grać w piłkę. Podgląd jest ogólnodostępny pod adresem: http://www.ustron.pl/kamera/boisko.html. Monitorowany jest cały teren wokół biblioteki i oprócz wspomnianej, uruchomiono w tym miejscu jeszcze 2 inne kamery. Obraz ze wszystkich urządzeń jest rejestrowany i zapisywany. **(MK)**

POŻYCZKA GOTÓWKOWA
ALIOR BANK
Partner
SKOCZÓW, RYNEK 6
☎ 33 472 01 30



Podczas ubiegłorocznego pleneru. Fot. W. Suchta

PLENER RZEŹBIARSKI

Miejski Dom Kultury „Prażakówka" w Ustroniu w porozumieniu z Urzędem Miasta Ustroń organizuje od 16 do 24 czerwca II Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski DAR.

W tym roku projekt uzyskał dofinansowanie unijne i można było wzbogacić go o dodatkowe atrakcje. Przez 8 dni pod dachem ustrońskiego amfiteatru rozbrzmiewać będzie nie muzyka, ale dźwięki pił mechanicznych, stukoty młotków i chrupanie dłut. Na Państwa oczach powstaną wspaniałe, ogromne rzeźby – z dnia na dzień nabierać będą kształtów, wyrazistości i ostatecznych szlifów.

10 rzeźbiarzy rekrutowanych z Ustronia i okolic oraz czeskich obszarów przygranicznych rzeźbić będzie w 2,5 metrowych drewnianych klocach postacie i formy związane z beskidzkimi profesjami. W sobotę prace zostaną rozwiezione na uprzednio przygotowane miejsca w Parku Kuracyjnym. Tam pozostaną przez lata obok już istniejących rzeźb górali i harnasi jako dodatkowa atrakcja miasta – sztuka ludowa - z którą turyści, kuracjusze, wczasowicze i mieszkańcy mogą obcować codziennie. Na zakończenie Pleneru, w niedzielę na rynku w Ustroniu odbędzie się koncert , w którym wystąpią polskie i czeskie zespoły folkowe – Folk Afera i Bujabeza oraz Orkiestra Dęta z Koprzywnicy.

Pragniemy, aby Plener stał się imprezą cykliczną z rocznym lub dwuletnim okresem powtarzalności i z tematyczną zmianą (np. ptaki, ssaki, płazy Beskidów itd.).

W trakcie Pleneru będzie można podziwiać także regionalne wyroby i proces ich wytwarzania prezentowany przez beskidzkich rzemieślników. Od soboty 16.06 do piątku 22.06 w godzinach od 14.00 do18.00 zobaczymy:

16.06 – kowalstwo; 17.06 – ceramikę jabłonkowską; 18.06 – wyrób pierników tradycyjnych; 9.06 – druciarstwo; 20.06 – hafciarstwo beskidzkich ubiorów; 21.06. – wyrób pojemników i naczyń drewnianych; 22.06 - kaletnictwo.

Zapraszam wszystkich do odwiedzenia amfiteatru w dniach opisywanych powyżej, bowiem niewiele mamy okazji do osobistych spotkań z unikatowym procesem twórczym, a taki właśnie będzie w czerwcu w Ustroniu prezentowany.

Barbara Nawrotek – Żmijewska

JUŻ PO MATURZE

38 absolwentów technikum oraz 8 byłych absolwentów i osoby skierowane przez OKE w Jaworznie – tylu maturzystów w tym roku zmagało się z egzaminacyjnym stresem w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu.

- Kolejna matura już za nami - mówi dyrektor szkoły, Ewa Matuszyńska. W tym roku do egzaminu dojrzałości przystąpiło 38 absolwentów technikum oraz osoby skierowane do nas przez OKE w Jaworznie, które kończyły edukację w latach wcześniejszych. W tym gronie znalazł się również niespełna 50-latek. Młodzi ludzie czasem bagatelizują kwestię matury, uważając, że jest im ona niepotrzebna. Tymczasem, jak widać na przykładzie, tak nie jest. W rozmowach ze swoimi uczniami zawsze to podkreślam, jak również fakt, że trudniej przygotować się do egzaminów, gdy ma się rodzinę, pracę, inne obowiązki.

Nie znamy jeszcze wyników egzaminów pisemnych, natomiast matury ustne przebiegły sprawnie i zakończyły się bardzo dobrymi wynikami. Jest w tym też zasługa naszych nauczycieli, którzy włożyli dużo pracy w przygotowanie młodzieży do tegorocznych egzaminów. **(M)**

NOWOCZESNE STEROWNIKI

16 czerwca do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu trafią nowoczesne sterowniki przemysłowe. Przekaże je bielska firma Eaton, która od dłuższego czasu współpracuje ze szkołą.

- Doposażenie pracowni technicznych umożliwi naszym uczniom zdobycie praktycznych umiejętności wykorzystania sterowników do programowania różnych urządzeń. A wiadomo, że praktyka jest najważniejsza - podkreśla dyrektor, Ewa Matuszyńska. - Cieszy mnie bardzo, że baza dydaktyczna szkoły ciągle się powiększa i unowocześnia. Czekamy również na nową pracownię informatyczną, sfinansowaną przez Starostwo Powiatowe z programu unijnego. Nasi absolwenci z pewnością łatwiej znajdą pracę, posiadając wiedzę zarówno teoretyczną jak i praktyczną. Dziękujemy Firmie Eaton i Starostwu Powiatowemu w Cieszynie za sfinansowanie pomocy dydaktycznych.

- Ufundowanie sterowników jest kolejnym etapem naszej współpracy z lokalną szkołą, która edukuje wysoko wyspecjalizowanych absolwentów dla przemysłu motoryzacyjnego, w profilu którego mieści się działalność naszego zakładu. Chcielibyśmy, by ten sprzęt zbliżył uczniów do światowych standardów systemów sterownia układów automatyki. Pogłębianie współpracy w obszarze praktyk, stażów i szkoleń może podnieść poziom wiedzy uczniów, a w przyszłości może i pracowników naszej firmy – komentuje Grzegorz Myrmus, kierownik Wydziału Produkcji firmy Eaton Automotive Systems.

- Taka współpraca szkoły i prywatnych firm jest bardzo istotna, ponieważ pozwala kształcić młodzież w kierunkach, na które jest zapotrzebowanie na rynku pracy. W ten sposób nie tworzymy kolejnej armii bezrobotnych - dodaje Ewa Matuszyńska. **(M)**

SERWIS UBEZPIECZENIOWY



UBEZPIECZENIA:
KOMUNIKACYJNE (OC, AC NNW)
DOM, MIESZKANIE, FIRMA
ROLNE, PODRÓŻE, POLISY NA ŻYCIE
UBEZPIECZENIA GRUPOWE
www.ubezpieczenia.ox.pl

CRÉDIT AGRICOLE
KREDYTY GOTÓWKOWE
w 24h od 500 PLN do 50 000 PLN (minimum formalności)

AGENCJA POCZTOWA
ZNACZKI, POLECONE, PACZKI, PRZELEWY

BIURO PODRÓŻY "USTROŃ TRAVEL"
www.ustron-travel.pl

ODSZKODOWANIA ZDROWOTNE EUCO
Jeżeli jesteś poszkodowany w wypadku komunikacyjnym

43-450 Ustroń, ul. 3 Maja 44 (na przeciwko Policji)
tel./fax 33 852-15-82 czynne: pn-sb
U nas załatwisz wszystko w jednym miejscu !!!

OBCHODY 240-LECIA USTROŃSKIEGO HUTNICTWA I KUŹNICTWA

W sobotę, 30 czerwca w całym województwie śląskim urządza się Święto Szlaku Zabytków Techniki „Industriada 2012”, a że w tym roku przypada jubileusz 240-lecia naszego hutnictwa i kuźnictwa, więc program przygotowywany przez Muzeum Ustrońskie wraz ze Stowarzyszeniem Miłośników Kuźni Ustroń będzie wyjątkowo bogaty i różnorodny. Oto najważniejsze atrakcje w Muzeum, czynnym w tym dniu od godz. 10. do godz. 22.: 1. Wystawa na temat dawnego hutnictwa w Ustroniu, organizowana po raz pierwszy. 2. Pokaz filmowy pt. „Kuźnia Ustroń jakiej nie znacie”. Na Industriadę zostanie przygotowany nowy film o miejscowym hutnictwie. 3. Pokaz kucia wolnoręcznego wykonany przez Zbigniewa Michałka, właściciela kuźni artystycznej, prezentowany w tradycyjnej kuźni wiejskiej zlokalizowanej przy Muzeum Ustrońskim. 4. Plener malarski urządzony w skansenie przemysłowym pt. „Młoty jako dzieła sztuki”. Impreza otwarta dla wszystkich zainteresowanych. (godz.14-17). 5. Prelekcja prof. dr hab. inż. Marii Richert pt. „Materiały XXI wieku – nanomateriały w technice” – o godz. 15. 6. Noc muzealna pt. „Jako Jónek z Gustlikiym spóminajóm hańdowne czasy” – od 19. do 22. 7. Spacerownik pt. „Zabytki hutnictwa i kuźnictwa w Ustroniu”, który będzie rozdawany zainteresowanym. 8. Można zakupić monografię Kuźni Ustroń i filmy o zakładzie.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Lidia Szkaradnik

MOUNTAIN MARATHON

30 czerwca odbędzie się bieg w stylu anglosaskim na Czantorię w cyklu biegów górskich Mountain Marathon 2012. Start i meta na rynku. Trasa będzie wiodła z rynku przez Poniwiec na Czantorię, potem na Małą Czantorię, czarnym szlakiem w dół, następnie do Jonka na Kępie i na rynek przez ul. Myśliwską. Długość trasy 17,6 km, przewyższenie 798/798. Ustroniacy nie ponoszą opłaty startowej zgłaszając się 7 dni przez zwodami. Więcej szczegółów na stronie www.mountainmarathon.pl. W cyklu odbędą się także biegi na: Śnieżkę (1602 m) - Karpacz 14 lipca, Radziejową (1262 m) - Piwniczna-Zdrój 11 sierpnia, Stare Wierchy (973 m) - Rabka-Zdrój 15 września, Górę Trojak (766 m) - Lądek-Zdrój 6 października.

OTWARCIE SEZONU UZDROWISKOWEGO

23.06 (SOBOTA)

13.30 Koncert Uzdrowisko, Orkiestra Dęta Kalety,
14.00 Korowód
14.30 Koncert - rynek, Orkiestra Dęta Kalety
15.00 Uroczyste Otwarcie Sezonu Uzdrowiskowego
15.15 koncert solistów z Ustronia: Marta Szarzec, Barbara Kossakowska, Klaudia Fober
koncert zespołu muzycznego TKZ
17.30 koncert Big Bandu Dariusza Zaleśnego - Aniołów Śpiewanie
19.00 Zespół Pieśni i Tańca „Silesianie” z Katowic

24.06 (NIEDZIELA)

14.00 Folk Afera - zespół folkowy polski
15.30 DoCuku - zespół folkowy czeski
16.30 Orkiestra Dęta z Koprzywnicy

Dzień Fana - górna stacja KL „Czantoria”
informacje na: czantoria.net" oraz
http://www.facebook.com/Czantoria

BIBLIOTEKA POLECA:

NOWOŚCI:

Masha Gessen – „Putin. Człowiek bez twarzy”

Odważna biografia Władimira Putina. Autorka koncentruje się na problemie w jaki sposób pozbawiony błyskotliwych talentów funkcjonariusz KGB został prezydentem Rosji.

Budge Wilson – „Droga do Zielonego Wzgórza”

Jest to barwna opowieść o losach Ani Shirley od momentu narodzin do dnia, w którym trafiła na Zielone Wzgórze.



POZIOMO: 1) niezwykłe zjawiska, **4)** kuzyn modrzewia, **6)** PIN w telefonie, **8)** zakrywa dziurę, **9)** imię żeńskie, **10)** ptak kiwi, **11)** konie czystej krwi, **12)** kościelny instrument, **13)** twarda część głąba kapusty, **14)** siniak pod okiem, **15)** państwo afrykańskie, **16)** czeski ojciec, **17)** lodowy deszcz, **18)** duża papuga, **18)** pieśni operowe, **20)** wiruje na parkiecie.

PIONOWO: 1) słodka tabliczka, **2)** gadanie pod publikę, **3)** z Rysami, **4)** angielskie miasto uniwersyteckie, **5)** resztki murowanej budowli, **6)** w bagażniku drogówki, **7)** głośny wybuch, **11)** imię pani Dulskiej, **13)** zanikający zawód.

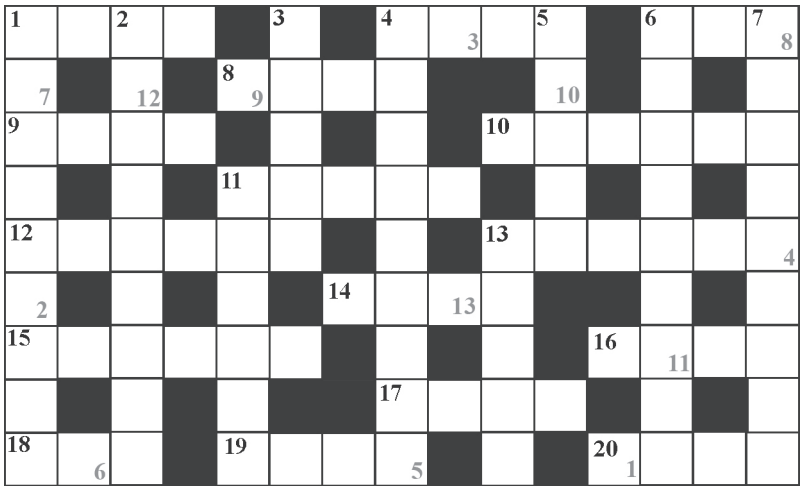
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 22

DAJ BUZIAKA DLA DZIECIAKA

Nagrodę w wysokości 30 zł oraz książkę ustrońskiego Wydawnictwa Koinonia otrzymuje: **Monika Rucka** z Ustronia, ul. Fabryczna 8. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł





ROWEREM NAD MORZE

7 czerwca siedmiu rowerowych śmiałków z Ustrońskiego Uzdrowiska wyruszyło do Ustronia Morskiego. Szaleńcy postanowili jechać non stop i pokonać ten dystans 666 km w ciągu 36 godzin. Nikt w to nie wierzył, ale wyprawa zakończyła się sukcesem. Może przyczynił się do tego fakt, że w hotelu Astra czekały dobrze schłodzone napoje i trzeba było zdążyć na mecz otwarcia Polska – Grecja.

Zainspirowany tym wyczynem zadałem sobie kilka pytań – zagadek.

- Z ilu miejsc (które zapewne nie będą wykorzystane) na wybudowanych stadionach trzeba by zrezygnować by wybudować ścieżkę rowerową między Ustroniem, a Ustroniem Morskim?

- Z ilu ekranów dźwiękowych odgradzających autostrady od lasów (by ptaki nie zakłócały swym śpiewem spokoju prowadzących auta), trzeba by zrezygnować by utworzyć przy ścieżkach rowerowych infrastrukturę noclegowo serwisową i by poprawić bezpieczeństwo na drogach?

- Jak długo trzeba będzie jeszcze promować i rozwijać turystykę rowerową, rowerowy sposób aktywnego spędzania wolnego czasu, zanim kierowcy samochodów i motocykli nauczą się szanować rowerzystów i traktować ich jako pełnoprawnych użytkowników dróg?

Zdaję sobie sprawę, że są to pytania, na które nikt nie udzieli odpowiedzi, ale myślę, że i tak należy je zadawać.

Ogromne podziękowania należą się firmom i ludziom, którzy wsparli przedsięwzięcie: Grzegorzowi Pollakowi, dyrektorowi ds. sprzedaży i Marketingu Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" S.A., a prywatnie wielkiemu pasjonatowi rowerowemu, do którego zwrócili się kolarze. Za jego pośrednictwem, Uzdrowisko wsparło logistykę wyprawy a on sam zdecydował się na czynny w niej udział. To samo dostrzegł Jacek Grelowski, właściciel firmy GK Forge i Zbigniew Szczotka z firmy Beskid Fruit. Wszystkim im należą się wielkie podziękowania.

Członkami wyprawy rowerowej byli: Witold Binek, Tomasz Brachaczek, Radek Grabowski, Piotr Martynek, Grzegorz Nieurzyła, Jacek Piechocki, Grzegorz Pollak. Przejechali dokładnie 638 km. Tylko, albo aż trzech z nich pokonało trasę w całości. Pozostali z niewielkimi przerwami, które spędzili w uzdrowiskowym busie.

Andrzej Piechocki

BEZ KONTUZJI

W sobotę 9 czerwca na stadionie Kuźni rozegrano IX Europejski Turniej Oldbojów – Międzynarodowe Rozgrywki w Piłce Nożnej – Ustroń 2012. Rywalizowały cztery drużyny, a grano systemem każdy z każdym na dwóch małych boiskach. Najlepszy okazał się zespół gospodarzy Kuźni-Siły Ustroń, który wygrał z SFC Neuberg z Niemiec 3:0, z Budapesztem 8:2 i z SB Schuter z Niemiec 5:2. Kolejne miejsca zajęły drużyny: 2. Neuberg, 3. Budapeszt, 4. Schuter. Sędziowali: Waldemar Solga z FC Neuberg i Marian Żebrowski z Ustronia.

- Trochę deszczu to nie jest problem dla piłkarzy, a wszystko traktujemy raczej rozrywkowo – mówi Waldemar Solga z SFC Neuburg. - Chętnie tu przyjeżdżamy od dziewięciu lat, a początki były takie, że graliśmy jeden mecz na dużym boisku. Zaczęło się od tego, że to Kuźnia była u nas na turnieju i zobaczyli, że można coś takiego zrobić. Potem turniej rozrósł się do ośmiu drużyn, a w tym roku były tylko cztery. Po raz pierwszy w tym roku wzięła udział druga drużyna z Niemiec, nasi koledzy. Są bardzo mile zaskoczeni tak ładnym miastem jak Ustroń. Dobrze, że grają młodzi i starzy, bo taka mieszanka jest najlepsza. Dziś nam trochę nie wyszło, ale nie rozpaczamy, bo Kuźnia to dobra drużyna. Widać, że grali w piłkę i umiejętności pozostały. Liczymy na rewanż, bo w lipcu my organizujemy turniej i chyba Kuźnia przyjedzie. Do tej pory nie zawiedli, a kontakty między nami się dobrze rozwijają. Fajni koledzy, dobrzy chłopacy.



Grano na dwóch boiskach. Fot. W. Suchta

Jak podkreśla organizator Kazimierz Heczko cały turniej przebiegł w koleżeńskiej atmosferze, a najważniejsze, że nikt nie odniósł kontuzji, choć grali często starsi panowie i się nie oszczędzali. My wystawiliśmy tak dobry skład, że zdecydowanie wygraliśmy. Kondycja zawodników zaskakująco dobra. Każda drużyna otrzymała statuetkę i dyplom.

- Podkreślić trzeba, że drużyna SB Schuter była po raz pierwszy w Polsce i już pytali o turniej następny – mówi K. Heczko. – Była drużyna z partnerskiego Budapesztu. Cała impreza w sportowej atmosferze.

Turniej zorganizowała Sekcja Piłki Nożnej TRS „Siła" Ustroń wraz z KS Kuźnia Ustroń i Towarzystwem Kontaktów Zagranicznych.

Wojsław Suchta



R. Król, K. Wąsek, M. Wójcik i I. Szarzec. Fot. W. Suchta

NADZIEJA NA SOCZI

- Czekamy na pierwszego zawodnika reprezentującego Ustroń na Olimpiadzie – mówił Roman Król podczas spotkania u burmistrza Ireneusza Szarca. Było to podsumowanie, a raczej podziękowanie przez władze miasta za wyniki nadziei narciarstwa alpejskiego Katarzyny Wąsek. Burmistrz dziękował sponsorowi Kasi Romanowi Królowi, trenerowi Mieczysławowi Wójcikowi i samej zawodniczce. To właśnie Kasia ma szanse wystąpić na zimowej Olimpiadzie w Soczi w 2014 r.

- Plany zostały omówione z Andrzejem Bachledą, innymi osobami, jest przygotowany program i nawet ostatnio przekonał się do tego prezes Apoloniusz Tajner – mówił R. Król. - Tu nie chodzi o zawody pucharowe, mistrzostwa, ale plan przygotowań do Soczi. Jak wyjdzie, to Kasia jest tam obecna nie tylko jako Katarzyna Wąsek, czy klub, ale też jako Ustroń. To jest generalny cel, do niego musimy dążyć, a jak wiadomo zawsze pojawia się tysiąc różnych problemów, kłopotów finansowych, merytorycznych, treningowych. Chcemy jednak przełamać stereotyp, że nikt z naszego kraju nie ma szans. Ten stereotyp przełamał Andrzej Bachleda, potem siostry Tlałki, teraz szansę ma Kasia. W statucie klubu SRS Czantoria jest zapis o promowaniu sportu, promowaniu Ustronia. My chcemy się w to wpisać na tyle, na ile będzie nas stać. Złożyłem już propozycję przekazania 58.000 zł, pieniądze są wystarczające na pierwszy okres przygotowawczy. Liczę też, że zbliżający się sezon Kasia zakończy jako członek kadry narodowej. Zdaje sobie sprawę, że finansowo jej klub SRS Czantoria nie jest w stanie w tym partycypować. Z tym damy sobie radę.

Wiadomo, że chodzi głównie o pieniądze. Zawodniczka musi większość okresu przygotowawczego spędzać na obozach na lodowcach, a to kosztuje.

- Kasia zużywa do dziewięciu par nart w sezonie, każda para to około 1500 euro – mówił trener M. Wójcik. - Codziennie narty muszą być przygotowane, ostre jak brzytwy i krawędzi ubywa. Ona robi tysiące skrętów, narta szybko się eksploatuje.

Kasia już zdaje sobie sprawę, że rozpoczyna się profesjonalne narciarstwo. To już nie tylko treningi, ale też uczestnictwo w takich imprezach jak dzień olimpijczyka.

- Było to promowanie sponsora Tauronu – mówiła Kasia. – Spotkali się zawodnicy, sponsor i kibice. Byli koszykarze, tenisiści, narciarze. Zbudowano mini kort, kosz, a my postawiliśmy tyczki. Były to pokazówki, my chodziliśmy między tyczkami głównie z małymi dziećmi. Było dużo znanych sportowców i tych młodych mniej znanych. Dużo lekkoatletów.

Kolejna ważna dziedzina to szkoła. Trudno połączyć częste wyjazdy, treningi z nauką. W Gimnazjum nr 2, do którego przez ostatnie trzy lata uczęszczała Kasia jakoś się z tym uporano:

- Były takie dni, że rano szłam do szkoły i tam uczyłam się do 15, a potem ciągle do 21 z nauczycielami indywidualnie. Gdy rano był trening nie było mnie w szkole, ale po południu nauczyciele pracowali ze mną. Teraz przerabiam już coś z pierwszej klasy liceum, by w liceum było łatwiej.

- Chciałbym podziękować dyrekcji Gimnazjum nr 2, nauczycielom pracującym z Kasią za to, w jaki sposób udało się wszystko połączyć, tym bardziej, że Kasia kończyła w tym roku gimnazjum - dodaje trener M. Wójcik

W minionym sezonie Kasia uczestniczyła w jedenastu obozach po 14 dni. Do tego zawody. Na Skandynawię czyli Puchar Europy w Norwegii, Szwecji i Finlandii poświęcić trzeba było dwa tygodnie.

Miniony sezon dla Kasi był pierwszym w kategorii juniorek. Był udany, łącznie ze zdobytymi punktami w Pucharze Europy i medalami mistrzostw Polski. Oczywiście na Soczi to za mało, ale przed Kasią jeszcze półtora roku. Czy zdąży?

Spotkanie u burmistrza odbyło się w poniedziałek 4 czerwca, a 11 czerwca Kasia przebywała w Krakowie, gdzie odbyły się testy i badania na Akademii Wychowania Fizycznego.

- W badaniach sprawnościowo-wydolnościowych Kasia miała w skali od 1 do 6 wynik 4,75. Wyraźnie brakuje wytrzymałości. W badaniu fizjologiczno-psychologicznym miała wynik 5,94 również przy skali 1-6 – mówi trener M. Wójcik. – Na dzień dzisiejszy przygotowanie do sezonu oceniam na 85%. Planuję dodatkowo wybiegi i zbiegi z Czantorii i Równicy oraz 15.000 skrętów na rolkach. Na co dzień trenujemy gimnastykę przyrządową, imitację ruchową na rolkach i ćwiczenia równoważne na linie i taśmach. Dotyczy to wszystkich dzieci z grupy sportowej. **Wojsław Suchta**



PRZYGARNIJ zwierzaka!

MALUSZEK

Ten sympatyczny maluch został znaleziony w Ustroniu, w dzielnicy Poniwiec, pod stertą kamieni. Był wystraszony i głodny. Na szczęście rodzina, która go znalazła zaopiekowała się nim tymczasowo, nakarmiła i dała bezpieczne schronienie. Kotek szuka jednak pilnie domu stałego, tam gdzie jest nie może zostać, kotka rezydentka nie jest przychylnie nastawiona do malucha. Kocurek ma około 7 tygodni, jest samodzielny, je już pokarmy stałe i uczy się korzystać z kuwety. Ma typowo koci charakter, i na pewno wyrośnie na pięknego, dumnego indywidualistę. Fundacja zapewni kotkowi na dobry początek życia odrobaczenie i podstawowe szczepienia.

Warunkiem adopcji jest zapewnienie zwierzęciu domu oraz podpisanie umowy adopcyjnej.
Kontakt: Fundacja „Lepszy Świat", tel. 782 71 77 71, e-mail: dea2@op.pl
Wszystkie zwierzęta z cieszyńskiego schroniska można zobaczyć na stronie:
www.schronisko.cieszyn.pl



Najważniejsze, dobrze się ustawić. **Fot. M. Niemiec**

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki. (33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-bestą.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

Drewno podpałkowe, kominkowe, buk, brzoza, świerk, węgiel groszek, transport. 518-201-189.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko… Zamów bezpłatny pomiar. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Ogrodzenia-producent. (33) 488-05-64.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, komputery, 607-912-559.

Kupię kolejki PIKO, HO, TT. Klocki LEGO, 790-467-020.

AUTO KASACJA Ustroń-Hermanice, 502 143 690.

Usługi stolarskie, 504 841 220.

Muł węglowy - sprzedaż, transport. Ustroń, ul. Skoczowska 23, 33/852 32 12, 507 30 22 29.

Radia, wzmacniacze, gramofony, magnetofony kupię, 502 685 400.

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, prace ziemne, 507 054 163.

Usługi wulkanizacyjne, OSOBOWE, CIĘŻAROWE, MOTOCYKLE, ROLNICZE, MASZYNY BUDOWLANE. Ustroń, ul. Katowicka 116, 508 589 342.

Mechaniczne łupanie drewna, 507 054 163.

Oferta współpracy w biznesie, 511 339 175, 601 686 543.

Wkłady kominowe do gazu, 796 729 622.

Pełny zakres usług księgowych dla firm. BIURO RACHUNKOWE Rynek 3 , tel. 606 33 18 93 czynne od 9-19.

Kupię działkę budowlaną do 10a, Ustroń okolice, 600 104 374.

Dachy malowanie, pokrycia papą termo, 505 168 217.

Skup aut, 789 143 469.

Poczta Poniwiec zaprasza na mecze EURO oraz bilard z „Tyskim" tel. 507 385 375.

Sprzedam mleko kozie, 33 858 75 74.

Kawalerka do wynajęcia, 608 365 316.

Sprzedam skuter, 507 034 380.

DYŻURY APTEK

14.6	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
15-17.6	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
18.6	Venus	ul. Grażyńskiego 2	tel. 858-71-31
19-20.6	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
21-22.6	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02

Zmiana dyżuru następuje o godz. 9 rano.

RODZINNY SAMOCHODOWY

W sobotę 30 czerwca odbędzie się przejażdżka „Samochodem przez Beskidzką 5". Nie jest to typowy rajd samochodowy, gdyż ma charakter rodzinny i turystyczno-krajoznawczy. Początek o godzinie 9.00 w Istebnej na parkingu Kompleksu Zagroń. Potem do pokonania ok 90 km po najciekawszych miejscach gmin Beskidzkiej 5: Istebnej, Szczyrku, Wisły, Brennej i Ustronia. Meta na ustrońskim rynku. Atrakcją będą konkurencje sprawnościowe na trasie. Szczegóły na stronie www.beskidzka5.pl, zgłoszenia: rajd@beskidzka5.pl, bądź faksem nr 33 852 02 39.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

16-23 VI	godz. 14.00	II Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski DAR – Beskidzkie Profesje (w programie pokaz tradycyjnych profesji oraz możliwość śledzenia procesu twórczego podczas powstawania rzeźb) - *Park Kuracyjny*
17 VI		I zlot motocykli na Czantorii, informacje na: czantoria.net" oraz http://www.facebook.com/Czantoria
22 VI	godz. 17.00	Koncert na zakończenie roku Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, *MDK „Prażakówka" sala widowiskowa*
23-24 VI		Otwarcie Sezonu Uzdrowiskowego, *rynek*
25 VI	godz. 17.00	Wykład profesora Daniela Kadłubca pt. : Idym do św. Jana, aby mi posłoł galana, *Muzeum Zbiory Marii Skalickiej*

USTROŃSKA
dziesięć lat temu

Ustroń jest najbogatszą gminą powiatu cieszyńskiego. Jak podaje Rocznik Statystyczny Powiatów Województwa Śląskiego w przeliczeniu na jednego mieszkańca dochody budżetu Ustronia w 2000 r. wyniosły 1720 zł. Dochody innych gmin są znacznie niższe i w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynoszą w: Wiśle - 1336 zł, Zebrzydowicach - 1228 zł, Cieszynie - 1211 zł, Skoczowie - 1132 zł, Istebnej - 1114 zł. Najbiedniejszy w powiecie jest Goleszów z dochodem 914 zł na mieszkańca rocznie. Najwięcej też Ustroń wydaje na gospodarkę komunalną - w 2000 r. było to 10,9 mln zł podczas gdy wydatki na ten cel w innych gminach wynoszą: w Cieszynie 7,2 mln zł, w Skoczowie 2,5 mln zł, w Wiśle 2,1 mln zł, w Istebnej 1,9 mln zł. Z innych ciekawych tabel w roczniku statystycznym możemy się dowiedzieć, że w 2000 r. w Ustroniu było 2122 podmiotów gospodarczych, w Cieszynie - 4624, w Skoczowie - 2449, w Wiśle - 1465. Największą gminą w powiecie jest Wisła – 110 km2, a następnie: Brenna - 96 km2, Istebna - 84 km2, Goleszów 66 km2, Skoczów - 63 km2, Ustroń - 59 km2, najmniejszą gminą jest Cieszyn - 29 km2. Ujemny przyrost naturalny w 2000 r. był jedynie w Ustroniu (-25), Goleszowie (-7) i Cieszynie (-6), natomiast najwyższy przyrost naturalny miała Istebna (+69).

* * *

Kuźnia Inżbud - Sokół Zabrzeg 2:0 (0:0). W niedzielę 9 czerwca więcej niż ostatnio przyszło kibiców na mecz ligi okręgowej, w którym Kuźnia-Inżbud podejmowała lidera tabeli, drużynę Sokoła Zabrzeg. Gdy zawodnik Sokoła wulgarnie zbeształ sędziego, nie pozostało nic innego jak pokazać piłkarzowi-chamowi czerwoną kartkę. Miało to miejsce w 43 min. spotkania. Wcześniej wiele się na boisku nie działo. Przeważała Kuźnia, niestety nie potrafiła tego wykorzystać. Grano głównie w środku pola. W drugiej części spotkania Sokół grając w osłabieniu skupił się na obronie. Kuźnia wyraźnie przeważała. (...) Spotkanie sędziował Bogusław Kepys. Szkoda, że po w pełni uzasadnionym pokazaniu czerwonej kartki, jakby oszczędzał zawodników Sokoła, którzy w tym meczu zasłużyli na co najmniej jeszcze jeden czerwony kartonik za zachowanie na boisku.

* * *

Nowe przystanki w Ustroniu. Przedsiębiorstwo PKS w Cieszynie oraz Przedsiębiorstwo Komunikacyjne „Transkom" w Skoczowie informuje Podróżnych, że w związku z likwidacją przystanku Ustroń Rynek z dniem 16 czerwca 2002 r., wraz z terminem wprowadzenia nowego rozkładu jazdy autobusów, regularna komunikacja samochodowa prowadzona na terenie miasta Ustronia korzystać będzie dodatkowo z nowych przystanków: Ustroń Skrzyżowanie 2 oraz Ustroń Centrum. Wybrała: ***(mn)***

FELIETON

Tak sobie myślę

Urlopowe plany

Zbliża się czas wakacji i urlopów. Wszak najwięcej osób bierze urlopy i wyjeżdża na wczasy w lipcu i w sierpniu. Wtedy miejscowości wczasowe tętnią życiem; zatłoczone są deptaki, zaczyna brakować miejsc w hotelach, w kwaterach prywatnych i na kempingach, odbywa się mnóstwo imprez… Do letniego sezonu przygotowują się miejscowości, takie jak nasza, które postawiły na rozwój turystyki i liczą na to, że znowu przyjedzie do nich wiele osób z kraju i z zagranicy, aby w ich miejscowości spędzić urlop, wypocząć po całorocznej pracy i wykurować swoje dolegliwości… Trwają więc przygotowania do sezonu i gorączkowe starania o to, aby ściągnąć do siebie jak najwięcej gości. Dawno minęły czasy kiedy Ustroniacy niechętnie spoglądali na letnich gości, szczególnie w sklepach, w obawie, że obcy wszystko w tych sklepach wykupią. Teraz chodzi o to, aby ich przyjechało jak najwięcej i też jak najwięcej pieniędzy u nas wydali… Niechętnie patrzy się co najwyżej na tych, którzy przyjeżdżają na jeden dzień, rozkładają się nad Wisłą, wszystko, czego potrzebują przywożą za sobą, a po sobie pozostawiają tylko… śmieci, a nieraz i mniejsze czy większe zniszczenia…

Akurat w czasie pisania tego felietonu, rozpadał się deszcz. Jakby chciał przypomnieć, że powodzenie sezonu urlopowego w dużej mierze zależy od pogody. I to zarówno w wypadku wczasowiczów, jak i tych, którzy korzystają na ich przyjeździe. Nie zawsze przy tym sprawdzają się przedsezonowe prognozy. I to zarówno w przypadku pogody, jak i napływu gości. Tak było w ubiegłym roku, kiedy pogoda sprawiła przykrą niespodziankę, i większa część lata była zimna i mokra. A potencjalni wczasowicze albo pozostawali w domu albo jechali szukać ciepła i wygody w krajach, gdzie ciepła i słoneczna pogoda jest gwarantowana.

Trudno przewidzieć, jak będzie w tym roku. Czy przygotowane na przyjęcie gości miejsca będą zapełnione czy też świecić będą pustkami. Czy wiele osób będzie korzystać z przygotowanych atrakcji czy też ich organizatorzy poniosą straty… Należy mieć nadzieję, że mamy przed sobą w Ustroniu udany sezon letni. Podobno lepiej być optymistą niż pesymistą. Optymiści miewają lepsze samopoczucie i podobno żyją dłużej…

Dla wielu mieszkańców naszego miasta lato jest okresem wytężonej pracy. Nie mogą więc na ten czas planować własnych wyjazdów i urlopów. Zresztą wielu, szczególnie tych, którzy mieszkają tu od urodzenia, jak to się mówi „z dziada pradziada”, w ogóle na dłuższy czas nie wyjeżdża stąd na urlop czy wypoczynek. Przecież, powiadają, u nas jest tak ładnie i dobrze, że nie ma powodu, aby jechać odpoczywać gdzie indziej… I nie wyjeżdżają na urlopy nie dlatego, że ich na to nie stać, ale dlatego, że nie mają takiego obyczaju, tradycji ani motywacji. I jeśli chodzi o nich, użalanie się nad nimi, że nie wyjeżdżają na urlopy nie jest uzasadnione. Oni po prostu dokonują takiego wyboru… Ma to nawet dobre strony, bo nie muszą się męczyć w czasie długiej, uciążliwej podróży czy przeżywać rozczarowania, które nieraz przynosi wyjazd urlopowy…

Nasze wyjazdy urlopowe planowaliśmy z Żoną w ostatnich latach, gdy nie byliśmy związani z rokiem szkolnym, w okresach poza sezonem. I tak w maju lub w czerwcu wyjeżdżaliśmy na dłuższe wycieczki po Europie, a w zimie starliśmy się przedłużyć sobie lato pobytem w cieplejszych krajach. Wyjazdy poza sezonem miały też swoje dobre strony; były o wiele tańsze i nie było tłoku nawet w najmodniejszych miejscowościach. W efekcie było nas stać na więcej niż w sezonie. Natomiast nie mogliśmy korzystać z różnych udogodnień i atrakcji, które czynne były tylko w sezonie…

Zbliża się rozpoczęcie sezonu letniego. A więc czas najwyższy na zaplanowanie sobie tego , co będziemy robić w sezonie. I planować mają zarówno ci, którzy chcą gdzieś wyjechać, jak i ci, którzy zostają w domu i mają się zająć gośćmi, którzy do nas przyjadą… **Jerzy Bór**

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (123)

1. Zagadnienie tolerancji częstokroć i przy różnych okazjach powraca w debacie publicznej. Tym bardziej wnikliwie należy zastanawiać się nad sensem pojęcia tolerancji, gdyż bywa ono używane i nadużywane jako hasło wypełniane dowolną treścią.

2. Warto zacząć od języka technicznego. Występuje tu jak najbardziej właściwe użycie słowa „tolerancja”: dopuszczalna tolerancja błędu pomiarowego i tolerowanie przez organizm negatywnych oddziaływań leku.

2.1. Gdy korzysta się z przyrządów służących dokonywaniu pomiaru, z termometru lub wagi, to w instrukcji obsługi jest zawarta uwaga o tolerancji błędu. W pewnych granicach błąd pomiaru nie wpływa istotnie na trafność prezentowanego wyniku i można go tolerować. Konstruując urządzenie chce się jednak uniknąć błędu pomiaru, który jest tylko tolerowany. Toleruje się póki co błąd pomiaru, ale dąży się do tego, aby go nie było. Doskonali się więc urządzenia pomiarowe.

2.2. W informacji medycznej załączonej do leku jest zamieszczana także informacja o skutkach niepożądanych zażywania leku i o tym, że lek jest tolerowany przez organizm. Leki nie działają tylko pozytywnie na organizm, gdyż są też szkodliwe, ale organizm może w miarę dobrze znosić niepożądane działanie leku, a pozytywne skutki stosowania lekarstwa okazują się większe niż negatywne. Dąży się jednak do tego, aby wytwarzając lek doskonalić jego recepturę, czyli niwelować lub osłabiać negatywne – dotychczas tylko tolerowane – jego skutki, a wzmacniać pozytywne.

2.3. To, co jest tylko tolerowane, chce się wyeliminować, doskonaląc właściwości urządzenia pomiaru bądź lekarstwa. Czy wyeliminuje się do końca niepożądane skutki lekarstwa, czy uzyska się w pełni doskonałe urządzenia pomiaru? Chyba nie. Im bardziej potrzebny jest dokładniejszy pomiar, tym bardziej błąd pomiaru okazuje się trudniejszy do wyeliminowania. Podobnie z lekami wysoko specjalistycznymi, czasami wybór właściwego lekarstwa to przysłowiowy „wybór między dżumą a cholerą”. Nie wiadomo, czy to lekarstwo faktycznie pomoże, czy zaszkodzi, ale w pewnych sytuacjach trzeba zaryzykować i je zastosować. Tolerowanie niepożądanych skutków wiąże się z ryzykiem, które wszakże powinno być rozsądnie minimalizowane.

3. Dlaczego medyczne i techniczne pojęcie tolerancji uważa się za odpowiednie do opisu aktywności człowieka? Dlaczego idea tolerancji tak mocno związała się ze współczesną koncepcją człowieka, z koncepcją ludzkiej autonomii i ludzkiej godności? Dlaczego techniczne tolerancji pojęcie dotyczące pragmatyki działania przenosimy także na relacje międzyludzkie?

3.1. Dlatego, że ludzkie decyzje i działania nie są bezbłędne i nie zawsze przynoszą jedynie pożądane skutki. Błąd i szkodliwość są nieodłączne od ludzkich poczynań. W tym też wszyscy ludzie są do siebie podobni. Każdy popełnia błędy i bywa szkodliwy dla siebie i dla innych, czy tego chce, czy nie. Człowiek może minimalizować swe błędy i swą szkodliwość, ale nie może ich wyeliminować w pełni i sam nie wie, „co w nim drzemie”. Jego istnienie i działanie jest obarczone ryzykiem błędu i wyrządzenia szkód. Funkcjonowanie człowieka jest tu bardzo podobne do urządzenia pomiarowego i do lekarstwa. Jako ludzie jesteśmy niedoskonali. Człowiek popełnia błędy i bywa szkodliwy, dlatego także odwołuje się do obowiązywania zasady tolerancji.

3.2. Czasami bliscy sobie ludzie mówią, że są dla siebie jak lekarstwo, a to przecież znaczy, że z jednej strony sobie pomagają, a z drugiej mogą sobie – i to w niezauważalny sposób – szkodzić. Bo po czasie okazuje się, że są od siebie uzależnieni lub upodobniają się do siebie, nie tylko w swych walorach, ale też w tym, co jest ich słabością.

3.3. Ludzi, którzy ogłaszają się doskonałymi i bezbłędnymi trzeba się wystrzegać i separować, bo są bardzo szkodliwi i niebezpieczni, gdyż popełniają największy błąd: uważają siebie za ludzi bezbłędnych. Kto powoduje najczęściej groźne wypadki na drogach? Ci kierowcy, którzy uważają się za kierowców niepopełniających żadnych błędów.

4. Człowiek jest szczególnie niebezpieczny zapominając o tym, że popełnia błędy i bywa szkodliwy. Normalna sytuacja jest wtedy, gdy człowiek ma poczucie, że może robić błędy i bywa szkodliwy, dlatego też zabiega o to, aby w pewnych granicach go tolerować. Trudno jednak tolerować tych, którzy robiąc poważne błędy myśląc o sobie jako o ludziach bezbłędny. Trudno tolerować tych, którzy szkodząc innym, myślą o sobie, iż uszczęśliwiają innych. **Marek Rembierz**



W dniu meczu z Rosją uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 2 zjawili się w szkole w barwach narodowych. Fot. W. Suchta

OSTATNI MECZ

Zryw Bąków - Kuźnia Ustroń 2:2 (1:1)

Swój ostatni mecz Kuźnia miała rozgrywać w minioną sobotę na własnym boisku z Pruchną. Mecz ten jednak rozegrano wcześniej awansem 30 maja. Tak więc ostatni mecz w A-klasie (oby w ogóle ostatni w tej klasie rozgrywek) Kuźnia rozegrała 7 czerwca w Bąkowie. W meczu na rubieżach naszego powiatu, tak jak większość kibiców, oczekiwałem łatwego i pewnego zwycięstwa. Wszak w rundzie jesiennej na własnym boisku Kuźnia pokonała Zryw 5:0. Początek meczu był zgodny z planem. Kuźnia przeważa, a w 28 min. Mieczysław Sikora strzela pierwszego gola. Teraz powinny paść dalsze bramki, i padają, ale niestety dla Zrywu. W 43 min. napastnik Bąkowa znajduje się w pozycji sam na sam z naszym bramkarzem i tę sytuację wykorzystuje doprowadzając do remisu w 43 min. Druga połowa pod dyktando Kuźni, cóż z tego, skoro w 53 min. po rzucie rożnym Bąków zdobywa drugą bramkę. Teraz Kuźnia przeprowadza falowe ataki, ale brakuje szczęścia. Dopiero na 12 minut przed końcem wyrównuje Dawid Janoszek strzałem głową i to było wszystko, co Kuźni udało się skierować do siatki ostatniej drużyny w tabeli.

Po meczu trener Marek Bakun powiedział: - Był to mecz, o którym powinniśmy jak najszybciej zapomnieć. Nasza gra nie odzwierciedlała tego co prezentowaliśmy w całej rundzie. Przegrywaliśmy, ale doprowadziliśmy do remisu. Na zwycięstwo zabrakło czasu i szczęścia. **(ws)**

1	**KS Kuźnia Ustroń**	**60**	**84:26**
2	KKS Spójnia Zebrzydowice	54	55:34
3	LKS Strażak Pielgrzymowice	50	68:43
4	LKS 99 Pruchna	48	48:28
5	TS Mieszko-Piast Cieszyn	47	63:38
6	LKS Pogórze	42	63:45
7	LKS Beskid Brenna	41	46:41
8	LKS Spójnia Górki Wielkie	41	59:50
9	LKS Błyskawica Kończyce W.	41	59:55
10	LKS Victoria-Polifarb Hażlach	33	47:57
11	LKS Orzeł Zabłocie	27	36:66
12	LKS Zryw Bąków	16	31:70
-	KS Nierodzim	12	13:63
-	LKS Lutnia Zamarski	4	20:82

ŻACY W FINALE

30 maja drużyna żaków Kuźni Ustroń uczestniczyła w finale wojewódzkim Pucharu Tymbarku w Tymbarku. Żacy to drużyny chłopców do lat 10. Rywalizowało 12 najlepszych szkolnych drużyn i uczniowskich klubów w województwie. Grano w czterech grupach po trzy drużyny, dwie najlepsze awansowały do ćwierćfinału. Kuźnia w grupie wygrała z Piekarami Śląskimi 2:1 i przegrała z Rybnikiem 2:0. W ćwierćfinale, jak się później okazało zagrali ze zwycięzca turnieju UKS Raków Częstochowa i ulegli 2:0. Kuźnia została sklasyfikowana na piątym miejscu. Już samo dotarcie do finału jest sporym osiągnięciem, tym bardziej zajęcie piątego miejsca. Ustrońska drużyna to chłopcy z SP-1 i SP-2, na co dzień trenowani w Kuźni przez Jarosława Bujoka. Do Dankowic pojechali z nauczycielem, ale również trenerem Kuźni, Mateuszem Żebrowskim.



- Od 4 lipca z grupą 40 chłopców wyjeżdżamy do Bystrzyce na Zaolziu - mówi trener Mateusz Żebrowski. - Tam w szkole sportowej mamy zagwarantowane noclegi, a do treningu hale, basen, boiska trawiaste, więc wszystko, czego trzeba do uprawiania sportu. Dlatego mam nadzieję, że to będzie udany obóz. Później ruszamy z treningami na miejscu. Żacy trenują w Kuźni już dwa lata i zaczynają odnotowywać wyniki. Grali też w maju i czerwcu w lidze żaków skoczowskiego podokręgu, a rywalizowało osiem zespołów z powiatu i nasza drużyna okazała się najlepsza. W półfinale pokonali szkółkę piłkarską ze Skoczowa, w finale wygrali z Pogórzem. Cały czas trwają zapisy do grup piłkarskich dzieci i młodzieży Kuźni. Przyjmujemy już chłopców w wieku od 4-5 lat. Starsi też mogą się zapisywać. W przypadku najmłodszych chcemy zaszczepić im bakcyla do czynnego uprawiania sportu. Niekoniecznie musi to być piłka nożna. Przede wszystkim ma to być ruch od najmłodszych lat. Dziś szkolenie zaczyna się nawet od trzeciego roku życia, choć nie są to treningi a raczej zabawy ruchowe. Czasem w szkołach i przedszkolach takich zabaw brakuje, stąd zapotrzebowanie na różnego rodzaju szkółki sportowe. **(ws)**

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miasta. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojsław Suchta**. Komisja Programowa GU: **Tadeusz Krysta, Bogusława Rożnowicz, Olga Kisiała, Artur Kluz**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.6.2012 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.6.2012 r.